

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**REGION****Rekordowa ilość
wypadków pieszych**

str. 3

LIPNO**Będą upiększać
park miejski**

str. 4

GMINA KIKÓŁ**Druhowie pokazali
swoją sprawność**

str. 5

LIPNO**Udane wakacje
z MOSiR-em**

str. 7

CZWARTEK
1 SIERPNIA 2024

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 31/2024 (801)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Nowe mieszkania na gwiazdkę?

SKĘPE ▶ Taką deklarację podtrzymuje spółka Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa KZN-Toruński, która pobuduje w Skępem mini osiedle domków przy ulicy Sportowej. Oczywiście mowa o roku 2025



W poniedziałek 29 lipca w remizie OSP Skępe odbyło się, kolejne już, spotkanie informacyjne przedstawicieli spółki z mieszkańcami Skępego zainteresowanymi mieszkaniami. Temat jest znany już od dłuższego czasu i wzbudza spore emocje, choć akurat tym razem na rozmowy przyszło jedynie około 20 osób. Nie zabrakło oczywiście burmistrza Rafała Gołębiewskiego, ale i jego poprzednika Piotra Wojciechowskiego. Na początku padło wyjaśnienie odnośnie przesunięcia czasowego planowanej inwestycji.

– Konieczna była zmiana w planie zagospodarowania przestrzennego, we wrześniu złożymy wniosek o kredyt ze specjalnej puli na społeczne budownictwo czynszowe, który zostanie z pewnością pozytywnie oceniony. Mając zabezpieczone finansowanie, uzyskamy pozwolenie na budowę, i ogłosimy przetarg, następnie wyłonimy wykonawcę. Rozpoczęcie budowy możliwe jest już w styczniu, a jako że domki buduje się szybciej niż bloki, jak najbardziej realnym terminem jest koniec roku 2025 – mówił na spotkaniu

Wojciech Kwiatkowski, dyrektor ds. inwestycji SIM KZN-Toruński.

O sprawie pisaliśmy już w CLI. Przypomnijmy, że przy ul. Sportowej, na terenie po dawnym boisku, powstaną domki z mieszkaniami dla 38 rodzin. Skępe jest wyjątkiem, bo we wszystkich pozostałych gminach, gdzie działa KZN-Toruński, budowane są lub będą bloki. Ale w zgodzie z istniejącą już w obrębie Sportowej zabudową zdecydowano, że mają to być właśnie mniejsze budynki.

dokończenie na str. 4**Gmina Wielgie**

Na policję... z narkotykami

Do Komendy Powiatowej Policji w Lipnie, w ramach dozoru stawiał się mężczyzna. Okazało się, że w innej sprawie jest poszukiwany nakazem doprowadzenia, który wpłynął do policjantów. Mieszkaniec gminy Wielgie trafi do zakładu karnego na 5 miesięcy i usłyszy kolejny zarzut, bo funkcjonariusze znaleźli przy nim narkotyki.



48-latek stawiał się do Komendy Powiatowej Policji w Lipnie w ramach dozoru nałożonego na niego przez Sąd Rejonowy w Lipnie do sprawy narkotykowej. Nie było to jednak jedyne przekroczenie prawa jakiego dopuścił się mieszkaniec gminy Wielgie.

Za inne przestępstwo sąd skazał mężczyznę na pięć miesięcy pozbawienia wolności. Ponieważ skazany nie stawiał się w zakładzie karnym, żeby odbyć zasądzone

wyrok, do policjantów wpłynął nakaz doprowadzenia go do placówki penitencjarnej. Mężczyzna został więc od razu zatrzymany.

Najbliższe miesiące spędzi za kratami, ale czekają go kolejne zarzuty. Podczas przeszukania przed osadzeniem funkcjonariusze znaleźli przy 48-latku dwa woreczki zawierające marihuanę i amfetaminę.

(ak), fot. KPP Lipno

Utonęło już prawie 100 osób!

REGION/KRAJ ➤ Piękna pogoda, wysokie temperatury oraz kilka dni wolnego czasu sprawiają, że bardzo chętnie odpoczywamy nad wodą. Policjanci w trosce o bezpieczeństwo przypominają o zachowaniu szczególnej ostrożności w rejonach rzek, stawów, basenów i kąpielisk. Pamiętajmy, że woda to żywioł, który może stanowić olbrzymie zagrożenie dla naszego życia i zdrowia. Od początku wakacji na terenie Polski utonęło 90 osób. Tylko w ostatni weekend życie w wodzie straciło 17 osób, w tym troje dzieci. Części z tych wypadków z pewnością można było uniknąć. Policjanci cały czas apelują o rozagę podczas wypoczynku i rekreacji nad wodą!

Jak pokazują dane statystyczne, najczęstszą przyczyną utonięć nadal jest wchodzenie do wody pod wpływem alkoholu, który powoduje zaburzenia zmysłu, równowagi i orientacji. Nawet jedno wypite piwo, szczególnie podczas dużych upałów, może okazać się przyczyną ogromnej tragedii. Inne przyczyny utonięć to brawura, brak rozważań, niewłaściwa ocena własnych umiejętności, bądź po prostu ich brak, a także korzystanie z kąpielisk niestrzeżonych, wypadnięcie z łódek, jachtów, niekorzystanie ze środków ratunkowych i asekuracyjnych, np. kapoków.

– Pamiętajmy, że to my sami, w pierwszej kolejności, odpowiedzialni jesteśmy za swoje bezpieczeństwo i w największej mierze zależy ono od stosowania się do podstawowych zasad – informują policjanci. – Pływajmy tylko w miejscach strzeżonych czyli tam, gdzie jest ratownik wodny WOPR. Bardzo lekkomyślne jest pływanie w miejscach, gdzie kąpiel jest zakazana – informują o tym znaki i tablice. Nie wolno także pływać na odcinkach szlaków żeglugowych oraz w pobliżu urządzeń i budowli wodnych. Zapoznajmy się i zawsze przestrzegajmy regulaminu kąpieliska, na



którym przebywamy oraz stosujmy się do uwag i zaleceń ratownika. Nie skaczmy do wody w miejscach nieznanych, gdyż może się to skończyć śmiercią lub kalectwem. Nigdy nie pływajmy po spożyciu alkoholu. Nie wolno również łączyć alkoholu z uprawianiem sportów wodnych. Kąpiąc się na kąpieliskach, zwracajmy uwagę na osoby obok nas, jeżeli ktoś będzie potrzebował pomocy, poinformujmy właściwe służby oraz inne osoby. Nie przeceniajmy swoich umiejętności

pływackich. Nie wypływajmy za daleko od brzegu po zapadnięciu zmroku, pływanie po zachodzie słońca jest niebezpieczne. Należy szybko wyjść z wody, gdy odczuwamy zmęczenie lub doznaliśmy skurczu mięśni. Pamiętajmy, nigdy nie zostawiamy dzieci bez opieki. Będąc nad wodą z dziećmi, nie można pozostawiać ich bez nadzoru osób dorosłych, nawet jeśli jest to staw lub basen na własnej posesji.

Na kąpieliskach określone zostały strefy dla umiających i nie-

umiających pływać oraz brodziki w miejscach wykorzystywanych do kąpiel: wydzielony brodzik dla dzieci, o głębokości wody do 40 cm – oznaczone bojami (pławami) w kolorze białym, strefy dla nieumiających pływać, o głębokości wody nie większej niż 120 cm – oznaczone bojami (pławami) w kolorze czerwonym, strefy dla umiających pływać, o głębokości wody do 4 m – oznaczone bojami (pławami) w kolorze żółtym.

– Zwiększymy także swoje bezpieczeństwo poprzez śledze-

nie aktualnych prognoz pogody, obserwowanie warunków w wodzie podczas żeglowania oraz poprzez stosowanie środków ratunkowych i asekuracyjnych, np. założonych i poprawnie zapiętych kapoków, które chronią przed wypadnięciem z łódek, jachtów czy kajaków – dodają mundurowi.

Policjanci przypominają: właśnie teraz, kiedy wielu z nas korzysta z aktywności fizycznej, spędzając czas wakacyjny nad wodą, nie pozwólmy aby zbytnia beztroska sprawiła, że zapomnimy o bezpieczeństwie swoim i naszych bliskich, ponieważ każda chwila nieuwagi może skończyć się tragicznie. Pamiętajmy, że to my sami, w pierwszej kolejności, jesteśmy odpowiedzialni za bezpieczeństwo swoje i innych.

– Woda to wspaniałe miejsce wypoczynku i rekreacji, z którego należy korzystać z zachowaniem podstawowych zasad bezpieczeństwa i rozsądkiem, a bezpieczna kąpiel to zdrowie i życie nasze oraz najbliższych – mówią funkcjonariusze. – Pamiętajmy o numerach alarmowych: WOPR – Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe: dla telefonów komórkowych: 601 100 100, ogólnoeuropejski numer alarmowy: 112.

Opr. (Szyw), fot. archiwum

Region

Uważaj na oszustów

W związku ze znacznym wzrostem zgłoszeń otrzymywanych przez policję w całej Polsce dotyczących oszustw funkcjonariusze z naszego powiatu przypominają o podstawowych zasadach, jak uchronić się przed oszustwem. Bądźmy czujni w rozmowie telefonicznej z nieznanym.

Policjanci z naszej komendy powiatowej zwracają się z apelem do mieszkańców, aby ostrzec przed utratą pieniędzy. Przypadki, o których mowa, dotyczą m.in. oszustw metodą „na wnuczkę”, „na policjanta”, a nawet „na pracownika banku”.

– Przypominamy, że tego rodzaju oszustwa zawsze zaczynają się od połączenia na telefon stacjonarny – przestrzegają policjanci. – Rozmowa z potencjalną ofiarą prowadzona jest w taki sposób, by wzbudzić przekonanie,

że rozmawiasz z członkiem rodziny, policjantem, adwokatem czy pracownikiem banku. Oszust informuje, że wydarzyło się coś złego, np. wypadek i zawsze prosi o pomoc finansową. Rozmowa przebiega szybko, pod dużą presją czasu. Oszust poprosi o gotówkę jaką masz w domu lub na koncie w banku. Czasami będzie prosił o podanie haseł i loginów do konta bankowego pod pretekstem uniemożliwienia włamania na konto bankowe i ochrony zgromadzonych tam pieniędzy. Powie-

dzą, że bierzesz udział w tajnej akcji, mającej na celu zatrzymanie oszustów i uniemożliwienie wypłaty pieniędzy z kont bankowych. Niestety jak się później okazuje, jest to oszustwo. Oszuści czasami podszywają się pod Twoich znajomych na portalach społecznościowych czy komunikatorach i proszą o przesłanie kodu BLIK, bo pilnie potrzebne są pieniądze. Pamiętaj, nie wchodź w linki przesyłane na twój telefon komórkowy, jeśli nie masz pewności kto je przysłał.

Opr. (Szyw)

Chroń swoje pieniądze:

- nie przekazuj pieniędzy osobom podającym się za funkcjonariusza policji,
- policjanci nigdy nie poproszą o pieniądze, żeby je zabezpieczyć,
- nie przekazuj telefonicznie swoich danych osobowych takich jak pesel,
- nie przekazuj danych umożliwiających logowanie na konto bankowe, w szczególności haseł czy loginów, a także kodów bliz, osobom których nie znasz. Pracownik banku nigdy o to nie poprosi,
- nie wchodź w linki podsyłane przez obcych ludzi,
- rozmawiaj ze swoimi rodzicami, czy dziadkami o takich sytuacjach, ostrzeż ich,
- w razie jakichkolwiek wątpliwości dzwoń do właściwej komendy powiatowej policji lub na numer alarmowy 112.

Rekordowa ilość wypadków pieszych

REGION ▶ Pieszy, którego na drodze nie chronią dodatkowe zabezpieczenia, szczególnie powinien uważać, by nie „spotkać się” z pojazdem. W wielu przypadkach jest uprzywilejowany przez przepisy, ale to nie gwarantuje ochrony przed urazami. Na terenie powiatu lipnowskiego, w pierwszej połowie roku, policjanci zanotowali rekordową liczbę zdarzeń drogowych z udziałem pieszych. Każdy z nas – pieszy czy kierujący – ma wpływ na bezpieczeństwo na drodze



Policjanci prowadzą mnóstwo akcji dotyczących bezpieczeństwa na drodze. Tylko niektóre z nich to „Kręci mnie bezpieczeństwo”, „Na drodze patrz i słuchaj”, „Czy to Cię tłumaczy?”, „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”, „Trzeźwy poranek”, „Kaskadowy pomiar prędkości”, „Jestem widoczny, bo wybrałem życie”, „Łapki na kierownicę”, „Twoje światła nasze bezpieczeństwo”, „Świeć przykładem” i wiele innych. Ich przesłania nie tracą na aktualności.

– Policjanci przez cały rok spotykają się z najmłodszymi uczniami szkół podstawowych i z przedszkolakami, żeby już w tak młodym wieku opowiadać im o bezpiecznym poruszaniu się po drogach. Mimo policyjnych apeli i szeroko prowadzonej przez funkcjonariuszy profilaktyki oraz działań prewencyjnych ruchu drogowego wciąż dochodzi do dużej liczby zdarzeń drogowych. W tym roku zdarzenia drogowe z udziałem pieszych to prawdziwa

plaga – przestrzega Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Do pierwszego z nich doszło pod koniec stycznia, kiedy kierująca oplem 49-latką uderzyła lusterkiem znajdującego się na jezdni 79-latką, niestety wpadł on następnie pod inny przejeżdżający samochód. Pieszy był nietrzeźwy i nie posiadał żadnych elementów odblaskowych. Doznał poważnych obrażeń.

Dzień później 31-latek wtargnął na oznakowane przejście dla pieszych i został potrącony przez kierującego Audi. On także odniósł poważne obrażenia.

W kwietniu 72-letnia kierująca suzuki nie ustąpiła pierwszeństwa pieszej 68-latce, przechodzącej przez przejście dla pieszych. Policjanci zatrzymali kierującą uprawnienia do kierowania, a piesza z obrażeniami trafiła do szpitala.

W maju 73-letni kierujący oplem uderzył w 11-latkę, która wtargnęła na jezdnię, przebiega-



jąc na drugą stronę. Dziewczynka ze złamaniem trafiła do szpitala.

Pod koniec maja wprost pod jadącą krajową dziesiątką toyotę wtargnął 38-latek. Do zdarzenia doszło po zmroku, a pieszy nie miał elementów odblaskowych. Niestety nie przeżył zderzenia z autem.

W tym miesiącu także doszło do potrącenia chłopca, który wtargnął na jezdnię. Do zdarzenia doszło w chwili, gdy matka na chwilę spuściła dziecko z oczu. 6-latek z obrażeniami trafił do szpitala.

Na bezpieczeństwo pieszych na drodze mają wpływ kierujący pojazdami, ale także oni sami.

Policjanci po raz kolejny przypominają, aby przy dojeżdżaniu do przejścia dla pieszych czy skrzyżowania zawsze zachować szczególną ostrożność. Widząc pieszego, ściągajmy nogę z gazu, by w przypadku jego wejścia na jezdnię w sposób bezpieczny zatrzymać swój pojazd. Pamiętajmy

również, że wyprzedzanie przed lub na przejściu dla pieszych oraz omijanie pojazdu, któryjechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się celem udzielenia pierwszeństwa pieszym, a także nieudzielne pierwszeństwa pieszemu na drodze są właśnie głównymi powodami wypadków drogowych z udziałem niechronionych uczestników ruchu drogowego.

– Apelujemy po raz kolejny także do pieszych. Przy niesprzyjającej pogodzie oraz w porze od

zmierzchu do świtu obowiązkowo używajmy odzieży z elementami odblaskowymi. Kierujący będą w stanie zobaczyć nas z większej odległości, a to daje możliwość szybszej reakcji na wystąpienie ewentualnych zagrożeń na drodze. Pamiętajmy także, że przed wejściem na jezdnię należy rozejrzeć się. Wtargnięcie pod nadjeżdżający pojazd – także na przejściu dla pieszych – jest niedozwolone – dodają mundurowi.

(ak)

fot. ilustracyjne

OGŁOSZENIE

Pani dr Bożenie Nejman
Koordinatorowi Oddziału Neurologii
i Leczenia Udarów w Szpitalu Lipno Sp. z o.o.
 wyrazy współczucia oraz wsparcia
 i otuchy w trudnych chwilach
 po śmierci Ojca
Ś.P.
ZBIGNIEWA BUCZYŃSKIEGO



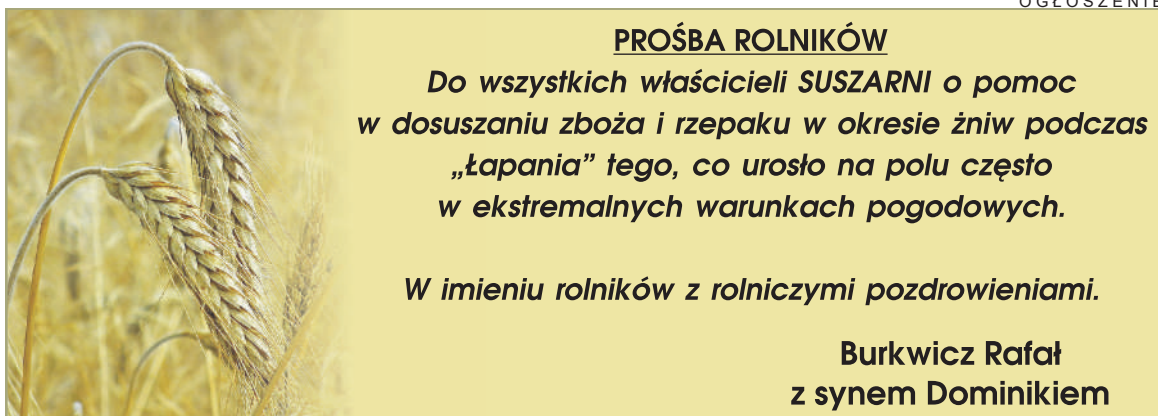
składa:
 Starosta Lipnowski **Krzysztof Baranowski**

PROŚBA ROLNIKÓW

Do wszystkich właścicieli SUSZARNI o pomoc w dosuszaniu zboża i rzepaku w okresie żniw podczas „łapania” tego, co urosło na polu często w ekstremalnych warunkach pogodowych.

W imieniu rolników z rolniczymi pozdrowieniami.

Burkicz Rafał
 z synem Dominikiem



Będą upiększać park miejski

LIPNO 11 lipca br. burmistrz Lipna Paweł Banasik podpisał umowę na zagospodarowanie przestrzeni publicznej Parku Miejskiego w Lipnie – IV etap



Umowa została zawarta z wyłonionym w drodze postępowania wykonawcą, tj. Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych w Lipnie Sp. z o.o., reprezentowanym przez Mariusza Prądyńskiego – zastępcę prezesa zarządu spółki i Elżbietę Deresz – prokurenta.

Zakres zadania obejmuje m.in.: remont schodów kamiennych, remont ogrodzenia od ulicy Kościuszki, remont kortów tenisowych, wykonanie siłowni ze-

wewnętrznej i placu zabaw, naprawę alejek żwirowych i oświetlenia, montaż koszy na odpadki i ławek parkowych.

– W zagospodarowaniu terenu zakłada się również takie działania jak: adaptacja najbardziej atrakcyjnych egzemplarzy drzew i krzewów z jednoczesnym oczyszczeniem terenu z samosiejów oraz egzemplarzy chorych lub zdegradowanych, dostosowanie programu użytkowego do funkcji rekreacyjnych, wyposa-

żenie terenu w układ komunikacji pieszej, wyposażenie terenu w elementy małej architektury o funkcjach rekreacyjnych, uzupełnienie szaty roślinnej w gatunki dekoracyjne przez cały rok – podaje Urząd Miasta Lipno.

Nowe nasiewy i nasadzenia będą podlegały pielęgnacji przez wykonawcę przez okres 1 roku od zakończenia realizacji umowy.

(ak)
fot. UM Lipno

Kikół

Realizują kolejne inwestycje

Samorząd miasta i gminy nie ustaje w wysiłkach, aby polepszać infrastrukturę. Obok większych inwestycji są także te nieco mniejsze, ale równie ważne dla mieszkańców.



I tak 29 lipca br. burmistrz Kikoł Renata Gołębiewska oraz Karol Dąbrowski, reprezentujący firmę DOM-PLAST z Golubia-Dobrzynia podpisali umowę na realizację projektu pn. „Przebudowa części budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kikole, na potrzeby programu „Maluch+” – etap II”.

– Prace polegać będą na wymianie istniejącego ogrodzenia oraz wykonaniu bezpiecznej nawierzchni pod urządzeniami placu zabaw przy ul. Zboińskiego 1 w Kikole. Koszty działania to ponad 170 tys. zł, współfinansowane z Krajowego Planu na rzecz Odbudowy i Zwiększenia Odporności w ramach inwestycji A4.2.1. pn.: Wsparcie pro-

gramów dofinansowania miejsc opieki nad dziećmi 0-3 lat (żłobki, kluby dziecięce) w ramach MALUCH+ 2022-2029 – podaje Urząd Miasta i Gminy Kikół.

25 lipca br. dokonano natomiast odbioru prac związanych z remontem kaplicy cmentarnej wraz z fragmentem muru przykościelnego w Kikole. – Przypominamy, że działanie z budżetem blisko 150 tys. zł sfinansowano w 98 procentach z Rządowego Programu odbudowy Zabytków. To kolejny z wielu projektów podjętych i realizowanych sukcesywnie na terenie naszej gminy – dodaje kikolski ratusz.

(ak), fot. UMig Kikół

Skepe

Nowe mieszkania na gwiazdkę?

dokończenie ze str. 1

– Została wykonana już koncepcja i mamy w niej zaplanowaną budowę 19 budynków z-kondygnacyjnych na 38 mieszkań – wyjaśniała na łamach CLI Agnieszka Skowrońska ze skępskiego magistratu. – Koszty budowy są dość wysokie i dlatego rozmawialiśmy z władzami spółki na temat zmiany tej koncepcji i wyglądu budynków. Chcemy, żeby więcej tych budynków było na działce, żeby zmniejszyć koszty budowy, tym samym później koszty utrzymania, administrowania budynków, co miałyby przełożenie na czynsze.

Skepe przystąpiło, łącznie z 17 współnikami do Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej KZN-Toruński, której to zadaniem jest wybudowanie mieszkań na wynajem o umiarkowanym czynszu. Z regionu lip-

nowskiego do inicjatywy dołączyło również miasto Lipno, Dobrzyń nad Wisłą i gmina Wielgie. Z województwa kujawsko-pomorskiego natomiast Toruń, Grudziądz, Aleksandrów Kujawski, Rypin, Jabłono-Pomorskie, Kowalewo Pomorskie, gmina Aleksandrów Kujawski, Gruta, Łysomice, Fabianki, Świecie nad Osą, Lubień Kujawski, Lubraniec. Wspólnikiem SIM KZN-Toruńskiego jest również Krajowy Zespół Nieruchomości.

– Będą to mieszkania od 45 do 63 metrów kwadratowych. Będzie to miało związek z wysokością partycypacji, bo oczekujemy od państwa 15 procent wartości lokalu. Wszystko jest uzależnione od przetargu. Najczęściej kosztorysy są zawyżane, przetargi wychodzą taniej. W przypadku domków ceny są wyższe niż w blokach, tutaj możemy mówić o 8-9 tysiącach zł za

metr kwadratowy, a więc wartość partycypacji może sięgnąć, w zależności od metrażu, około 60 tysięcy zł. Mowa o cenach brutto – dodaje Kwiatkowski.

Właśnie ceny, czyli wysokość partycypacji, czynszu, kaucji są dla mieszkańców najistotniejsze i pytań o to nie brakowało w poniedziałek w sali OSP. Wszystkie można spiąć w jedno, zadane przez jedną z kobiet: „miało być tanio, a słyszymy o 9 tysiącach zł za metr, skąd takie ceny?”

– Mieszkania różnią się od deweloperskich, cena jest wyższa, ale deweloper sprzedaje lokale w stanie surowym, u nas macie mieszkania pod klucz, czyli wykończone, do zamieszkania. O mieszkania w naszym zasobie mogą się ubiegać osoby, których dochód nie przekracza średniej krajowej przy jednej osobie i proporcjonalnie

o 25 procent więcej przy każdej kolejnej osobie oraz takie, które nie posiadają na własność innych lokali – wyjaśniał Wojciech Kwiatkowski.

Mieszkania z Samorządowej Inicjatywy Mieszkaniowej przeznaczone będą przede wszystkim dla osób, które nie posiadają własnego lokum w danej miejscowości, ich dochody są za niskie na zaciągnięcie kredytu hipotecznego, ale dysponują środkami na regularne opłacanie czynszu. W Skepem takich osób nie brakuje i miasto oszacowało, że zainteresowanych taką formą zapewnienia mieszkania będzie 38 rodzin.

Na ten moment zadeklarowanych jest 41 osób, a aby inwestycja została wykonana, umowy musi podpisać minimum 80 procent najemców, czyli 30 osób. Wydaje się to więc przesądzone, choć istotnie podawane teraz ceny nieco mieszkańców zniechęciły. Wszelkie stawki to póki co szacunki, ale dla mieszkania o średniej wielkości

50 metrów kwadratowych czynsz mógłby wynosić w granicach 1200 zł miesięcznie, bez mediów, które trzeba będzie opłacać osobno, według liczników. Ogrzewanie mieszkań zapewnią pompy ciepła. Tutaj również trudno wróżyć jakie będą koszty.

Budynki, o których mowa to małe domy mieszkalne, ale nadal zgodnie z prawem uznawane za jednorodzinne. Na razie toczą się rozmowy, ostatecznego kształtu jeszcze nie znamy. Budynek wielorodzinny zaczyna się od domu zamieszkiwanego przez pięć rodzin.

Inna sprawa to także sama ulica Sportowa, której nawierzchnia dzisiaj jest, delikatnie mówiąc, nie najlepsza. Ale jeśli inwestycja SIM KZN-Toruński faktycznie dojdzie do skutku już w 2025 roku, będzie to idealna okazja, żeby nie powiedzieć konieczność, aby i niejako przy okazji utwardzić drogę.

Do tematu inwestycji mieszkaniowej będziemy wracać w CLI.

Tekst i fot. (ak)

Druhowie pokazali swoją sprawność

GMINA KIKÓŁ ▶ W niedzielne popołudnie 28 lipca przy świetlicy wiejskiej w Trutowie licznie zgromadzili się mieszkańcy miejscowości i okolicznych sołectw z terenu gminy Kikół. To za sprawą zorganizowanego tego dnia pokazu sprawności ochotniczych straży pożarnych



Celem przeprowadzonych ćwiczeń było propagowanie aktywności na świeżym powietrzu, integracja lokalnej społeczności, podniesie sprawności fizycznej strażaków-ochotników działających w gminie Kikół. I jak się okazało, druhowie radzili sobie z zadaniami na najwyższym po-

ziomie.

W ramach ćwiczeń przedstawiciele jednostek musieli przeprowadzić musztrę i zdać meldunek dowódcy. Od tego momentu włączany był stoper, a ich zadaniem było dobiec do miejsca, w którym był sprzęt gaśniczy, połączyć pompę wody



z węzami i jak najszybciej pobiec do miejsca, z którego strumieniem wody celowali do specjalnej tarczy. Jej strącenie oznaczało ukończenie zadania i zatrzymanie czasu.

– Cieszymy się, że to wydarzenie znalazło tak duży odzew zarówno ze strony drużyn,

biorących udział w ćwiczeniach jak i mieszkańców gminy, którzy będąc tu, wyrazili wsparcie społeczne i solidarność ze strażakami – mówiła Renata Gołębiewska, burmistrz Miasta i Gminy Kikół.

W pokazie wzięło udział w sumie 10 drużyn, wśród któ-

rych znalazły się dwie młodzieżowe, dwie kobiece i sześć jednostek męskich, reprezentowanych przez druhow z Cieluchowa, Grodzienia, Kikoła, Lubina, Moszczonogo i Woli.

Tekst i fot.
(Milena Bednarz-Gajus)

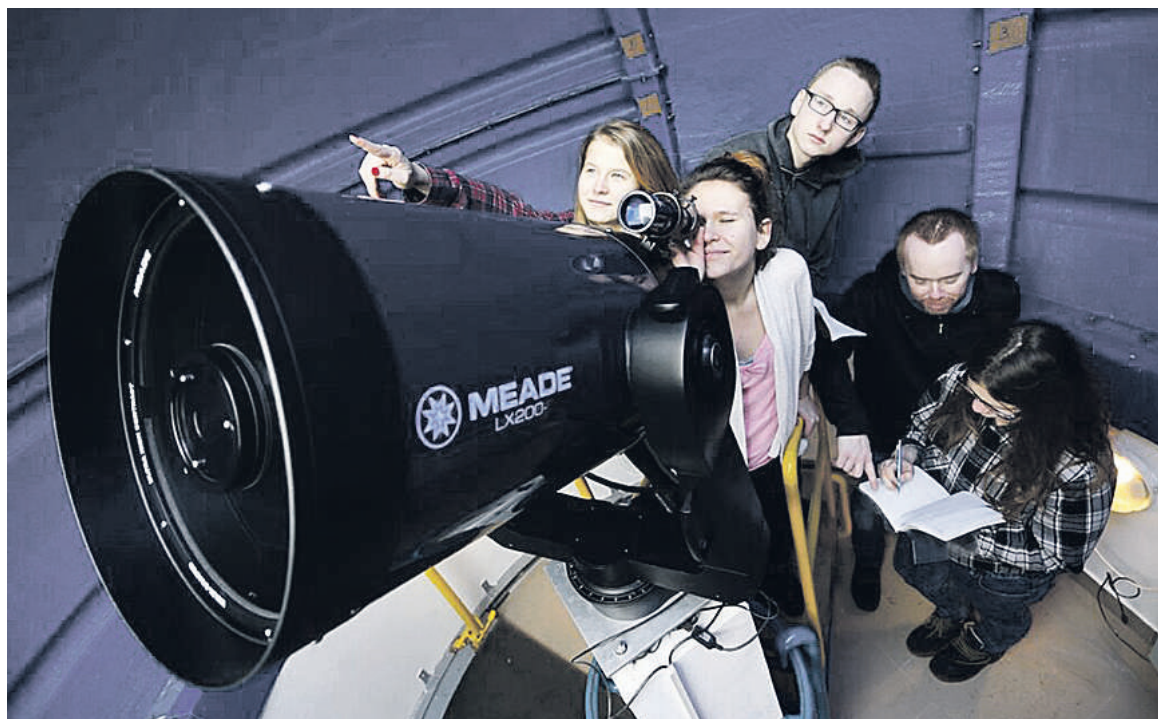


Astrobazy na wakacje

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ/REGION ➤ Księżyc, planety Układu Słonecznego, gwiazdozbiory oraz największa atrakcja letniego nieba, czyli meteory z roju Perseidów – zachęcamy do odkrywania tajemnic kosmosu przy pomocy zaawansowanych teleskopów kujawsko-pomorskich Astrobaz Kopernik. Zajęcia w obserwatoriach organizowane są także w czasie wakacji

– Kujawsko-Pomorskie to jedyny region nie tylko w Polsce, ale i w Europie, w którym na tak małej powierzchni, jaką jest obszar województwa, działa sieć czternastu, w pełni wyposażonych, obserwatoriów astronomicznych. Cieszę się, że wśród miłośników nieba jest wiele młodych osób, które pod okiem nauczycieli-pasjonatów obserwują odległe układy gwiazd, podtrzymując astronomiczne tradycje naszego regionu – podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

Drzwi swoich obserwatoriów przed zainteresowanymi astronomią otwierają w wakacje: Brodnica – w każdy poniedziałek w godzinach 19.30-21.30; Dobrzyń nad Wisłą – na wakacyjne obserwacje nieba można umówić się z koordynatorami pod numerem: 509 994 253; Jabłonowo Pomorskie (powiat brodnicki) – w każdą środę w godzinach 20-22; Radziejów – w każdy wtorek i piątek sierpnia o godzinie 21.



Noc Perseidów

Jedno z najbardziej spektakularnych widowisk letniego nieba – Perseidy, zwane „spadającymi gwiazdami” – będziemy

również mogli podziwiać w naszych astrobazach: 9 sierpnia – „Noc Perseidów z Astrobazą w Dobrzyniu nad Wisłą” oraz 12 sierpnia – „Noc spadających

gwiazd”, obserwatorium w Radziejowie.

Wspierają młodych miłośników astronomii

Kujawsko-pomorska sieć

astrobaz powstała i działa od piętnastu lat dzięki realizacji marszałkowskiego projektu finansowanego ze środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007-2013. Podczas swojej wizyty w Polsce jako jedni z pierwszych zwiedzili je David Prowse, aktor odtwarzający filmową rolę Lorda Vadera oraz Mirosław Hermaszewski, lotnik i kosmonauta, jedyny Polak, który odbył lot w kosmos.

Poza wymienionymi, obserwatoria powstały także w: Gniewkowie (powiat inowrocławski), Golubiu-Dobrzyniu, Gostycynie (powiat tucholski), Inowrocławiu, Kruszwicy (powiat inowrocławski), Rypinie, Świeciu, Unieście (powiat chełmiński), Żninie, Żelazku Wielkim (powiat toruński).

(ak), fot. Mikołaj Kuras dla UMWKP

Gmina Kikół

Dobra zabawa w Dąbrówce

Sołectwa Dąbrówka i Zajeziórze oraz burmistrz Kikoła zaprosili w ubiegłą sobotę 27 lipca na piknik rodzinny.

Impreza rozpoczęła się od godz. 15.00 i mimo dość kapryśnej pogody spotkała się z dużym zainteresowaniem nie tylko lokalnych mieszkańców. Doskonałym powodem do wspólnej zabawy było oficjalne otwarcie wiaty w Dąbrówce, z czego skwapliwie skorzystali miłośnicy towarzyskich spotkań nie tylko przy grillu.

– Dzięki staraniom i zaangażowaniu władz sołectwa najmłodsi uczestnicy wydarzenia

rekreacyjnego mogli za darmo skorzystać z wielu atrakcji i zabaw przygotowanych m.in. przez OKG Kikół oraz LZS oddział w Kikole. Nie zabrakło również dobrego jedzenia i słodczych. Gratulujemy wszystkim doskonałych humorów i dziękujemy za wspólnie spędzony czas w przemiłym towarzystwie – podsumowuje Urząd Miasta i Gminy Kikół.

(ak), fot. UMIG Kikół



Udane wakacje z MOSiR-em

LIPNO ➤ 12 lipca zakończył się pierwszy turnus zajęć wakacyjnych pod tytułem „Wakacje Artystyczne i Sportowo 2024” z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Lipnie



W pierwszym tygodniu wakacyjnych przygód dzieci miały okazję do wielu ekscytujących i edukacyjnych doświadczeń. Spędzały czas na świeżym powietrzu, na orliku oraz piachogrze.

– Dzięki dostępnej infrastrukturze sportowej organizowaliśmy różnorodne gry i zabawy,

które nie tylko dostarczyły wiele radości, ale również rozwijały umiejętności fizyczne oraz współpracę w grupie – podaje lipnowski MOSiR.

Kolejną atrakcją była wizyta w Komendzie Powiatowej Policji w Lipnie i Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Dzieci mogły poznać pracę policjantów

oraz strażaków, zobaczyć różnorodne wyposażenie i dowiedzieć się jak wygląda codzienna praca funkcjonariuszy. Spotkanie to pomogło zrozumieć jak ważna jest rola służb mundurowych w zapewnianiu bezpieczeństwa społeczności.

– Oprócz aktywności fizycznych nasze maluchy mo-



gły cieszyć się słodkimi bułkami oraz orzeźwiającą wodą. Na koniec turnusu wszyscy mali uczestnicy otrzymali medale za swoje zaangażowanie i osiągnięcia. Serdecznie dziękujemy Komendzie Powiatowej Policji w Lipnie oraz Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie za możliwość zwiedzenia

i poznania pracy tych jednostek. Dziękujemy wszystkim za wspólnie spędzony czas i z niecierpliwością czekamy na kolejne przygody w nadchodzących tygodniach – zapowiada kierownictwo miejskiego ośrodka sportu.

(ak), fot. MOSiR Lipno



Kikół

Bezcenna edukacja

Policjanci spotkali się z dziećmi spędzającymi półkolonie w Szkole Podstawowej w Kikole dwukrotnie. W poniedziałek opowiadali o bezpieczeństwie w ruchu drogowym i sieci internetowej, a w środę wraz z woprowcami promowali bezpieczeństwo nad wodą. Drugie zajęcia odbyły się nad jeziorem i połączone były z ćwiczeniami w udzielaniu pierwszej pomocy.

Cykl spotkań edukacyjnych trwa. Tym razem policjantka do spraw profilaktyki, nieletnich i patologii spotkała się z dziećmi spędzającymi wakacje na półkoloniach w Szkole Podstawowej w Kikole. W poniedziałek (22.07.2024) rozmawiała z uczniami o bezpieczeństwie w ruchu drogowym. Chociaż są wakacje to zasady, które zapewniają bezpieczeństwo na drodze, pozostają niezmiennie. Przed przejściem przez jezdnię zawsze należy odpowiednio upewnić się, czy można

przejsć na drugą stronę. Gdy nie ma chodnika, poruszamy się lewą stroną drogi, a po zmroku nosimy odblaski. Także korzystanie z rowerów czy hulajnóg, zwłaszcza elektrycznych, musi się odbywać z zachowaniem zasad bezpieczeństwa.

Wakacje to także większa ilość czasu na media społecznościowe i nowe znajomości w sieci. Funkcjonariuszka przypominała, że w wirtualnej rzeczywistości należy zachować czujność, bo tam także czekają na nas pułapki. Środowe

(24.07.2024) spotkanie odbyło się już nad jeziorem, gdzie pokazy ratownicze i lekcję resuscytacji przygotowali dla półkolonistów woprowcy. Warto wiedzieć jakie zasady obowiązują nad wodą i jak pomóc w kryzysowej sytuacji. Jest jedna najważniejsza zasada, o która zawsze powinna stać na pierwszym miejscu. Niezależnie od okoliczności i sytuacji w jakiej chcemy pomóc, zawsze najpierw należy zadbać o własne bezpieczeństwo.

(red), fot. KPP Lipno



Krzysztof Brożek z najlepszą stylizacją

REGION ▶ Powodzenie imprez plenerowych w dużej mierze zależy od pogody. Jednak mimo niesprzyjającej aury organizatorzy ostatniej wystawy zabytkowych pojazdów w Wąbrzeźnie stanęli na wysokości zadania. W niedzielę 28 lipca miłośnicy polskiej i zagranicznej motoryzacji mieli okazję odbyć prawdziwą podróż w czasie

Organizatorem wydarzenia tradycyjnie był Wąbrzeski Dom Kultury we współpracy z Automobilklubem Toruńskim Delegaturą Wąbrzeźno. Jak podkreślają organizatorzy, mimo niepogody plac Jana Pawła II wypełnił się różnymi pojazdami, odrestaurowanymi i przywróconymi do świetności przez pasjonatów starej motoryzacji.

– Wśród prezentowanych zabytków znalazły się m.in. Fiaty, Syrenki, Mercedesy, BMW, Skody oraz Volkswageny. Oprócz samochodów osobowych pojawiły się także traktory, motocykle i inne historyczne środki transportu, budzące zachwyt zarówno wśród odwiedzających wystawę mieszkańców Wąbrzeźna, jak też gości z okolicznych miast i wsi – informuje Dorota Otremba. – Charakterystyczny dźwięk silników i klaksonów przyciągnął tego dnia do Wąbrzeźna niemal stu kolekcjonerów z całej Polski. I to



właśnie dzięki nim po raz kolejny mieliśmy okazję przenieść się do przeszłości, bo przecież przejażdżka takim pojazdem należy już do historii – dodaje.

Jak co roku wystawcom przyznano również okolicznościowe statuetki, których właścicielami

zostali: Krzysztof Brożek z Lipna – statuetka w kategorii „Najlepsza stylizacja”; Piotr Góranowski z Bielczyn – statuetka w kategorii „Najstarsze auto na wystawie” – Opel Olympia z 1938 roku; Karol Wieczyński z Lembarga – statuetka w kategorii „Najpiękniejszy

dźwięk silnika '2024” – Chevrolet 620 z 1992 roku.

Zwiedzający mobilną ekspozycję mieli okazję nie tylko oglądać motoryzacyjne perełki, ale też mogli powspominać minione czasy i porozmawiać z ludźmi, dla których ten kawałek motory-

zacyjnej historii to wielka, sentymentalna podróż w czasie.

Jak podkreślali uczestnicy wydarzenia, tego rodzaju spotkania to przede wszystkim wymiana doświadczeń, integracja, możliwość poznania osób, mających taką samą pasję i fajną zabawę. – Takie wystawy dają nam szansę na zaprezentowanie swoich klasyków innym kolekcjonerom oraz osobom, które chcą powspominać stare, dobre czasy – mówili wystawcy.

Patronat honorowy nad imprezą sprawowali: starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz oraz burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski. Z kolei patronat medialny objęli: TVP 3 Bydgoszcz, nasz Tygodnik Regionu Wąbrzeskiego CWA, Automobilista, Radio PiK oraz Telewizja Wąbrzeźno.

(oprac. krzan)

Fot. (nadesłane WDK, P. Jedynak)



Wyścig szlakiem Anny Wazówny

WYDARZENIE ▶ Po raz 5. w Golubiu-Dobrzyniu i okolicach odbył się Międzynarodowy Wyścig Kolarski Kobiet Princess Anna Vasa Tour – UCI International Calendar Event. Po kilkudniowych wyścigach najlepsza okazała się Lieveke Nooijen z Team Visma – Lease a Bike Women

Od pięciu lat na drogach w Golubiu-Dobrzyniu oraz okolicznych gminach odbywa się Międzynarodowy Wyścig Kolarski Kobiet – Princess Anna Vasa Tour – UCI International Calendar Event. W tym roku wzięło w nim udział 20 ekip kolarskich z niemal całego świata. Były zespoły między innymi z Włoch, Holandii, Kolumbii, Meksyku, Danii, Kazachstanu, Ukrainy, Polski (3 zespoły) i wielu innych państw. Rywalizowało prawie 120 kolarzek.

Po raz pierwszy w Polsce w wyścigu kobiecym wystartowała drużyna worldtourowa, z najwyższej kategorii Międzynarodowej Unii Kolarskiej. Dyrektorem tej holenderskiej grupy o nazwie Visma Lease a Bike jest Michał Szyszkowski, którego rodzina pochodzi z naszych stron.

Wyścig rozpoczął się już w czwartek od drużynowej jazdy na czas w Toruniu, ze startem i metą na



Bulwarze Filadelfijskim. Kolejne dwa etapy to wyścigi ze startu wspólnego. Na piątkowym lotne premie usytuowane były przy Ośrodku Chopinowskim w Szafarni, a górskie

w Nowogrodzie i Węgiersku. Sobotni etap to z kolei premie górskie w Ciecuchowie i oczywiście przy Zamku Golubskim. Tam też ulokowano metę wyścigu.

Niedzielną czasówkę Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego wygrała Lieveke Nooijen z Holandii z Team Visma – Lease a Bike Women, która była też

najszybsza na ostatnim etapie w jeździe indywidualnej na czas. Podium klasyfikacji generalnej uzupełniły jej klubowe koleżanki: Rieanne Markus i Carlijn Achtereekte.

Lieveke Nooijen i Dominika Włodarczyk podzieliły się koszulkami liderki klasyfikacji. Holenderka zabrała ze sobą zielony trykot liderki klasyfikacji punktowej – Intersect, Dominika natomiast zgarnęła koszulkę w czerwone grochy klasyfikacji górskiej Zamku Golubskiego oraz błękitną klasyfikacji na najwzrostniejszą – LZS. Tytuł najlepszej zawodniczki U23 i białą koszulkę liderki klasyfikacji młodzieżowej Nestle Fitness zdobyła Sofie Van Rooijen z Volker Wessels Women's Pro Cycling Team.

Tekst i fot. (Szyw), fot. SP

Zdjęcia: Dariusz Krzywański, DkpSport&Life



Królowa fal

POSTAĆ ▶ Do kin trafił film poświęcony niemal nieznannej postaci z historii sportu – Gertrudzie Ederle. Była ona mistrzynią pływania, która 100 lat temu na pierwszych igrzyskach w Paryżu zdobyła aż 3 medale. Dwa lata później zdołała jako pierwsza kobieta wpław przepłynąć z Anglii do Francji



Gertruda zwana przez bliskich „Trudi” urodziła się w zwykłej, nowojorskiej rodzinie. Jej ojciec miał sklep mięsny. Ona sama nauczyła się pływać w małym porcie w okolicach New Jersey. Nauczycielem dziewczynki był jej ojciec, a warunki nauki nie były lekkie. Wie o tym każdy, kto próbował pływać w Atlantyku. Gdy miała zaledwie 12 lat, jako jedna z pierwszych zaczęła uczyć się pływania kraulem. Był to styl szybki, ale długo zakazywany. Oficjalnie pływano wyłącznie żabką. Nowy styl pływania przypadł Gertrudzie do gustu, ponieważ po kilku miesiącach jako 12-latkę poprawiła rekord świata. Jako nastolatka pobiła jeszcze 29 rekordów USA i świata. Dziewięć z nich pobiła, startując jednego dnia w czasie zawodów w Nowym Jorku. Nic dziwnego, że była jedną z faworytek Igrzysk Olimpijskich w Paryżu w 1924 roku. Wróciła z trzema medalami. W Nowym Jorku drużynę olimpijską przywitano paradą.

Media pokochały Gertrudę. Dziś byłaby uznana za konserwatystkę, ponieważ lubiła gotować, stroniła od alkoholu, nie skupiała się na wyglądzie. Ówczesne media wskazywały ją jako kontrast wobec nowego pokolenia młodych ludzi, którzy skupiali

się na modzie i zabawie. Nie oznaczało to, że pływaczka wiodła żywot pustelniczy. Była towarzyska, wesoła, lubiła słuchać jazzu. W 1925 roku Gertruda przeszła na zawodowstwo. Był to czas, gdy podczas igrzysk mogli startować wyłącznie ci sportowcy, którzy nie czerpali zysków ze swoich startów. Przejście na zawodowstwo oznaczało pieniądze, ale zamykało ścieżkę do olimpijskich medali.

Nasza bohaterka przetrwała się na pływaniu długodystansowe. Pierwszy sprawdzian polegał na przepłynięciu z nowojorskiego Manhattanu na przedmieścia New Jersey. Trasa mierzyła ok. 40 km, a jej przepłynięcie zajęło Gertrudzie ponad 7 godzin. Jej kolejnym celem było przepłynięcie kanału La Manche oddzielającego Francję od Anglii. Dystans był podobny jak w Nowym Jorku, ale kanał jest miejscem o bardzo niespokojnych wodach, trudnym do pływania. Do 1925 roku zaledwie pięciu mężczyzn przepłynęło ten dystans. Kilka kobiet podjęło próbę, ale musiały rezygnować.

18 sierpnia 1925 roku Trudi weszła do morza, ale po pewnym czasie namawiana przez trenera zrezygnowała. Była strasznie zdruzgotana, ale doskonale wiedziała, że nie dałaby jeszcze rady. Pod-

jęła treningi i sama uszyła strój, który usprawniał pracę nóg i rąk, i nie generował dodatkowego oporu. Podczas drugiej próby Gertruda mogła otrzymywać posiłki i wodę od trenera, ale nie mogli się choćby dotknąć dłońmi. Musiała sobie robić także przerwę, w trakcie których nie płynęła naprzód tylko unosiła się na wodzie. Wyprawa trwała 14 godzin i 30 minut. Gdy była już blisko wybrzeży Anglii, na plażę ściągnęli ciekawi wyczynu mieszkańcy. Gdy wychodziła na plażę, przywitały ją wiwaty oraz brytyjski oficer proszący ją o okazanie paszportu. Po powrocie do USA była bohaterką wszystkich gazet. Na jej powitanie ściągnęły 2 miliony osób.

Kolejne lata spędziła na udziale w różnych projektach filmowych. Niestety w 1933 roku podczas schodzenia po schodach przewróciła się. Kontuzja sprawiła, że na kilka lat była niezdolna do chodzenia. Nigdy nie wróciła do profesjonalnego pływania. W latach 40. pogłębiła się jej wada słuchu. Rozpoczęła nowe życie. Została trenerką pływania i miała pod swoją opieką głuchonieme dzieci. Dożyła ponad 90 lat. Została zapamiętana jako „Królowa fal”.

(pw)

XX wiek

Gajowy zawsze gotowy

W 1924 roku powołano do życia Lasy Państwowe. Ich pracownicy byli nie tylko leśniczymi czy gajowymi, ale także musieli stale szkolić się w dziedzinie wojskowości. Nie inaczej było przed wojną w powiecie lipnowskim.



Przedwojenny obraz polskich lasów był odmienny od dzisiejszego. Wiele więcej było lasów prywatnych, należących do bogatej warstwy ziemian. Gajowi mieli ręce pełne roboty, ponieważ nie tylko dbali o las, ale toczyli nieustanną walkę z kłusownikami oraz biednymi mieszkańcami miast, którzy do lasu przychodzili po drewno na opał. Kradzież drewna z lasu była najpopularniejszym przestępstwem zgłaszanym do golubskiego sądu w latach 20. Nie inaczej było także w Lipnie. Gajowy miał możliwość użycia broni i często to czynił, choćby po to, by strzałem w powietrze wy-

straszyć złodziei.

Zadaniem leśników było uczestniczenie w ćwiczeniach organizowanych przez tzw. przysposobienie wojskowe. W 1936 roku w Lipnie gościli leśnicy z powiatu rypińskiego i lipnowskiego. Łącznie 28 mężczyzn przedelfowało główną ulicę miasteczka w pełnym umundurowaniu i uzbrojeniu. Leśnicy brali także udział w zawodach. Musieli przejść jak najszybciej dystans 5 km. Niedopuszczalny był bieg. Wygrała drużyna ze Skępego z czasem 34 minuty. Odbływały się również zawody strzeleckie i bieg na 1500 metrów.

(pw)

XX wiek

Jan z przejściami

Bardzo burzliwą historię miała figurka przydrożna ustawiona u stóp golubskiego zamku przy ul. Zamkowej.

Zacniemy od historii najnowszej. W 2011 roku figura Jana Chrzyciela ustawiona na figurce została zniszczona. Był to akt niebywałego wandalizmu i w mieście długo rozmawiano na ten temat, ponieważ poprzednio na figurkę rękę podnieśli Niemcy. Działo się to dokładnie 8 grudnia 1939 roku. Zniszczyli oni nie tylko rzeźbę świętego, ale również funda-

menty obiektu.

W czerwcu 1947 roku w Golubiu zawiązał się komitet budowy kaplicy. Szybko zebrano potrzebną kwotę. Prac podjął się Feliks Królikowski. Oficjalne poświęcenie kapliczki i figury nastąpiło 8 grudnia 1947 roku, czyli dokładnie 8 lat po jej zniszczeniu przez Niemców.

(pw)

Nasi powstańcy – powiat wąbrzeski

XX WIEK ➤ Z terenu dzisiejszego powiatu wąbrzeskiego w Powstaniu Warszawskim brało udział 5 osób: Leszek Działowski, Irena Dyniewicz-Tadajewska, Zofia Wojnowska, Aleksander Dąbski oraz Michał Gradowski. Przybliżamy ich życiorysy

Leszek Działowski (właśc. Eustachy Lech lub Lech Eustachiusz – różnie spotykane) urodził się 14 sierpnia 1914 roku w Kołudzie Małej. Z wykształcenia był inżynierem agronomenem. Przed wojną mieszkał w Warszawie przy ul. Złotej 9. W czasie kampanii polskiej był dowódcą II plutonu w 3. szwadronie 18. pułku ułanów. W latach 1939 – 1945 jako podporucznik rezerwy kawalerii walczył w VII zgrupowaniu Ruczej, 3. szwadronie „Nowina”, był dowódcą 1109. plutonu 1. dywizjonu 7. pułku ułanów lubelskich „Jeleń”. Nosił pseudonimy „Prawdzie” i „Waligóra”. Zginął pierwszego dnia Powstania Warszawskiego, 1 sierpnia 1944 roku, podczas ataku na siedzibę Gestapo w Alei Szucha, jako jedna z pierwszych ofiar już o godzinie „W”. Tak wspominał jego śmierć jeden z jego żołnierzy, Jan Zaborowski: „Dowódca naszego plutonu, porucznik Leszek Działowski, żeby mieć lepsze pole ostrzału, stanął na otwartym. Kula mu weszła tędy, wyszła tędy. To była pierwsza godzina walki w ogóle, pierwsza godzina powstania, od razu... I potem problem doczołgania się do niego, bo on był w otwartej bramie, a miał visa z pięcioma magazynkami. Potem ja go używałem. Muszę powiedzieć, że nawet nie widok przestrzelonej głowy Leszka Działowskiego, tylko to czołganie się, żeby dojść do tego pistoletu”.

– Według innych relacji został wówczas tylko ranny, a potem dobity przez hitlerowców – dodaje Paweł Becker, lokalny historyk-regionalista. – Pochowany został zapewne gdzieś pod gruzami Warszawy. Pośmiertnie odznaczono go Krzyżem Virtuti Militari V klasy. W grobowcu w Sarnowie znajduje się jego epitafium.

Irena Dyniewicz-Tadajewska urodziła 30 marca 1922 roku w Wąbrzeźnie. Jej rodzicami byli Bernard i Melania z domu Tollik. W czasie okupacji uczęszczała do zawodowej szkoły krawieckiej, równocześnie pracowała. W 1942 roku poznała „Lusię” – Halinę Kamińską. Od 1943 roku włączyła się w kolportaż prasy podziemnej. Przyjęła pseudo-



nim „Jola”. W tym samym roku przeszła podstawowe szkolenie sanitarne (udzielanie pierwszej pomocy rannym). Punkt kontaktowy znajdował się na ulicy Złotej 76, w sklepie galanteryjnym.

W dniu wybuchu powstania wraz z „Lusią” Kamińską udała się na ul. Hożą 49, gdzie stacjonował 160. pluton 1. kompanii VI zgrupowania „Golski”. „Lusia” została łączniczką, a „Jola” po kilku dniach otrzymała przydział jako sanitariuszka w drużynie „Czorta”, dowódcą był porucznik „Jastrzębski”. Przez pewien czas przebywała z oddziałem na terenie Politechniki Warszawskiej, następnie przeszła do Gimnazjum Staszica, na placówkę porucznika „Łuka”. Po utraceniu politechniki przeszła do kwater sanitariatu przy ul. Lwowskiej, gdzie komendantką była „Dorota”. 6 września 1944 roku została odkomenderowana na placówkę Dworzec Pocztowy, róg ul. Żelaznej i Al. Jerozolimskich – zgrupowanie Armii Krajowej „Chrobry II” – 3. kompania – pluton porucznika

„Piotra”. Na tej placówce była sanitariuszką do kapitulacji Warszawskiego Korpusu A.

5 października 1944 roku wyszła z miasta ze swoim oddziałem. Zbiórka nastąpiła rano na skrzyżowaniu ul. Grzybowskiej i Żelaznej. Chłodną kolumna dotarła do pl. Kercelego, gdzie nastąpiło złożenie broni. Wieczorem kolumna pieszo doszła do obozu przejściowego w Ożarowie. Następnego dnia, po selekcji, kobiety-żołnierze zostały załadowane po 50 osób do wagonów towarowych i wywiezione do Łambinowic (Stammlager 344 Lamsdorf). Po pewnym czasie przewieziono ją do kolejnego obozu: Stalag IV-B Mühlberg/Elbe. Tam została przydzielona do Kobiecego Korpusu Oficerskiego po czym wywieziona do obozu w Altenburgu (Stalag IV E Altenburg), a w grudniu do obozu w Molsdorfie koło Erfurtu (Oflag IX C Molsdorf). Był to obóz oficerski-kobiecy, liczący około 800 kobiet-żołnierzy. Komendantkami były major „Kazik” (Wanda Gertz) i major „Ha-Ka” (Janina Karasiówna).

W kwietniu 1945 roku obóz został ewakuowany pieszo w głąb Niemiec. Jeńców zatrzymano w Blaukenheim koło Weimaru, w Turynii. 12 kwietnia teren zajęli Kanadyjczycy. W maju Amerykanie przewieźli uwolnionych jeńców do Burgu, a następnie do obozu w Darmstadt. W listopadzie 1945 roku zapisała się na Uniwersytet w Heidelbergu (pod opieką UNRRA), gdzie do kwietnia 1947 roku studiowała stomatologię. Do Polski powróciła w maju 1948 roku. Wyszła za mąż. Zmarła 1995 roku.

Z powiatu wąbrzeskiego pochodził także **Michał Gradowski**, który urodził się 12 maja 1932 roku. W konspiracji pseudonim „Miś”. Jego rodzicami byli Leon i Krystyna. W czasie powstania służył w Korpusie Bezpieczeństwa – II batalion szturmowy KB „Sokół”. Walczył na Śródmieściu. Wyszedł z Warszawy z ludnością cywilną. Zmarł w 2014 roku.

– Na barykadzie przegradzającej Bracką, broniącej wstępu na Bracką i dalej na plac Trzech Krzyży od strony Alej

Jerozolimskich była wywieazona białoczerwona flaga na jakimś drągu – tak wspomina powstańcze walki Michał Gradowski w Archiwum Historii Mówionej. – Była to ważna barykada, bo na początku na Alejach Jerozolimskich pojawiały się czołgi niemieckie, które usiłowały wjechać albo w Nowy Świat, albo Bracką, albo w Kruczą. Najbardziej pchali się w Bracką, bo mieli osłonę z grzyba. Od czasu do czasu wojowaliśmy na tej barykadzie. Później skończyły się czołgi i było już, że tak powiem, tylko normalne wojowanie. Jest fotografia tej flagi zrobiona przez porucznika „Robakiewicza”. On był zastępcą dowódcy 1. kompanii szturmowej, mój dowódca. Nazywał się Staś Ciesielski. Był zawodowym fotografem. To bardzo smutna historia. Jak go odszukałem po wojnie, to powiedziałem mu, że mam tę flagę. On powiedział, że ma zdjęcie tej flagi na barykadzie. Z szuflady wyjął gruby plik dużych, pocztówkowych zdjęć. Przerzuciliśmy go szybko. Znalazł to zdjęcie z barykadą, na której powiewa nasza flaga i dał mi. Później zacząłem oglądać te zdjęcia, mówię: „Staszek, pokaż...” i obejrzałem wszystkie. Znakomite zdjęcia, robione przez profesjonalistę, więc dobre i w sensie technicznym, naprawdę bardzo fajne.

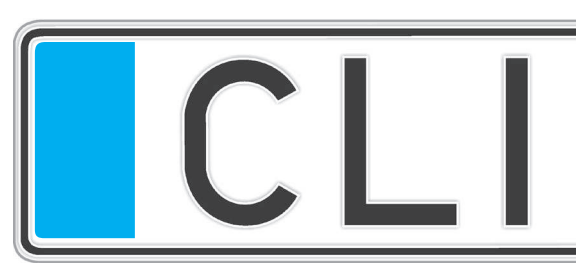
Po II wojnie światowej w Wąbrzeźnie zamieszkała natomiast **Zofia Wojnowska** z domu Heller, członkini Szarych Szeregów, walcząca w powstaniu. Urodziła się 10 marca 1926 roku we Lwowie. W czasie powstania była sanitariuszką. Służyła w II Obwodzie „Żywićiel” (Żoliborz) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej – Punkt Opatrunkowy nr 203 ul. Kasprzowicza – „Nasz Dom” na pl. Konfederacji 42/44 (al. Zjednoczenia). Wyjechała z Warszawy z rannymi. Zmarła w 2019 roku.

Informacje o Aleksandrze Dąbskim przedstawimy w kolejnych numerach naszego tygodnika.

**Opr. (Szyw) na podstawie
www.1944.pl
fot. P. Becker**



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Handel/Skup

Inne

Kupię butelki i skrzynki po piwie i napojach KEGI, pióra kaczę, gęsie, pierzyny, poduchy Tel. 691-589-161

Nieruchomości

Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311

Sprzedam działkę rolną z budynkiem gospodarczym w Bartlewie. Pow. 0,26 ha. Cena 15 tys. zł. Tel. 510-946-088

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Poznali tajniki pracy policjanta

LIPNO ➤ Dwie grupy dzieci gościł policjanci z lipnowskiej jednostki pod koniec minionego tygodnia. Dzieci spędzające wakacje z Centrum Terapii i Rozwoju Senso w Lipnie i z lipnowskim MOSiR-em odwiedziły policjantów, by dowiedzieć się więcej o wykonywanym przez nich zawodzie. Podczas wizyty mundurowi przemycali także informacje dotyczące bezpiecznych zachowań



Gwar zapanował w budynku Komendy Powiatowej Policji w Lipnie, bo w czwartek (25.07.2024) policjantów odwiedziły dzieci spędzające wakacje z Centrum Terapii i Rozwoju Senso w Lipnie, a w piątek (26.07.2024) podobną wizytę zło-

żyli im podopieczni lipnowskiego MOSiR-u. Najpierw policjanci opowiadali o różnorodności swojego zawodu.

– W policji jest wiele różnych ścieżek do wyboru i każdy może realizować się w tym co lubi. Zwolenników szybkiej akcji



i adrenaliny zadowoli zapewne praca w ogniach interwencyjnych, oddziałach prewencji czy w ruchu drogowym. Skrupulatni i dociekliwi znajdują swoje miejsce w dochodzeniówce, cyberprzestępczości czy kryminalistyce, a miłośnicy zwierząt mogą pra-

cować z psami lub końmi – wymienią mundurowi z Lipna.

Odsłonięciu policji nie sposób tutaj wymienić. Nie da się także pokazać całego sprzętu i wyposażenia jakiego policjanci używają w służbie. Przechodząc przez kolejne pomieszczenia kome-

dy, dzieci odkrywały jednak coraz więcej policyjnych tajemnic. Niektórych tylko wiek powstrzymywał przed złożeniem podania do służby. Mundurowi zapraszają w swoje szeregi za kilka lat.

(red), fot. KPP Lipno



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Wypadek przy pracy, a świadczenia

REGION ▶ Wypadek przy pracy może przydarzyć się każdemu, niezależnie od rodzaju wykonywanego zawodu i zajmowanego stanowiska. Lato to czas remontów i wzmożonej aktywności budowlanej. Ta branża szczególnie jest narażona na zwiększoną możliwość wystąpienia takiego nagłego, nieoczekiwanego zdarzenia

Niekiedy leczenie oraz powrót do pracy powoduje wyłączenie takiej osoby na długie miesiące z aktywności zawodowej. Jeśli poszkodowany nie podlega ubezpieczeniom społecznym, może pozostać bez środków do życia. Dlatego warto sprawdzić legalność i formę zatrudnienia oraz to czy pracodawca dokonał zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych. W związku z wypadkiem przy pracy możemy liczyć na szereg świadczeń wypłacanych przez ZUS, jeśli podlegamy ubezpieczeniu wypadkowemu.

– O świadczeniu z ZUS-u w związku z wypadkiem przy pracy może ubiegać się każdy, kto podlega ubezpieczeniu wypadkowemu. Jest ono obowiązkowe dla osób zatrudnionych na umowę o pracę, umowę zlecenia, agencyjną, czy uaktywniającą, a także dla przedsiębiorców prowadzących własną działalność gospodarczą – wyjaśnia Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego.

Ubezpieczeniu wypadkowemu nie podlega się z tytułu umowy o dzieło. Jeżeli nie wiemy, czy pracodawca lub zleceniodawca zgłosił nas do ubezpieczeń społecznych, warto to sprawdzić. Wystarczy mieć profil na PUE ZUS lub wybrać się do placówki ZUS-u. Dzięki temu będziemy mieli pewność, że w razie nieszczęścia możemy liczyć na świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

– Jeśli doszło do takiego zdarzenia, ważne jest, aby postępowanie powypadkowe prowadzone zostało w sposób przepisowy, a dokumentacja powypadkowa była

sporządzona rzetelnie. Od tego zależy czy ubezpieczony będzie miał prawo do świadczeń odszkodowawczych – przestrzega rzeczniczka.

Kiedy mamy do czynienia z wypadkiem przy pracy

Wypadek przy pracy jest to zdarzenie nagłe wywołane przyczyną zewnętrzną, powodującą uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z wykonywaną pracą. W przypadku osób zatrudnionych na umowę o pracę pracownik, który uległ wypadkowi (jeżeli stan zdrowia na to pozwala) informuje niezwłocznie o wypadku pracodawcę. Obowiązkiem pracodawcy jest powołanie zespołu powypadkowego, który przeprowadza postępowanie i ustala okoliczności i przyczyny wypadku. Po ich ustaleniu zespół powypadkowy sporządza nie później niż w terminie 14 dni od dnia uzyskania zawiadomienia o zdarzeniu protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy.

W przypadku osób zatrudnionych na umowę zlecenia czy agencyjną przeprowadzenie postępowania powypadkowego należy do obowiązków podmiotu, na rzecz którego wykonywana była praca bez nawiązanego stosunku pracy. Wówczas zostaje sporządzona karta wypadku dotycząca ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku. Jeśli poszkodowany jest osobą prowadzącą pozarolniczą działalność lub współpracuje z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność, bądź jest zatrudniony na podstawie umowy uaktywniającej, to właściwym podmiotem do przeprowadzenia postępowania dotyczącego

wypadku i sporządzenia karty wypadku jest ZUS właściwy ze względu na siedzibę prowadzenia działalności (lub miejsce sprawowania opieki nad dzieckiem do lat 3). Po ustaleniu wszystkich okoliczności i przyczyn wypadku karta wypadku jest sporządzana nie później niż w ciągu 14 dni od złożenia zawiadomienia o wypadku.

Świadczenia dla poszkodowanego

Jak ważne są ubezpieczenia społeczne, przekonujemy się wówczas, gdy z powodu choroby, niezdolności do pracy, czy opieki nad chorym członkiem rodziny nie możemy wrócić do pracy. W przypadku ubezpieczenia wypadkowego w wyniku wypadku w pracy już od pierwszego dnia podlegania takiemu ubezpieczeniu możemy liczyć na wypłatę świadczenia. Z tytułu wypadku przy pracy przysługują kilka rodzajów świadczeń, w tym zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne, zasiłek wyrównawczy, jednorazowe odszkodowanie, renta z tytułu niezdolności do pracy, w tym renta szkoleniowa, renta rodzinna, dodatek pielęgnacyjny, dodatek do renty rodzinnej – dla sieroty zupełnej, pokrycie kosztów leczenia z zakresu stomatologii i szczepień ochronnych oraz zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne.

100 procent zasiłku chorobowego

Zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego (także za okres pobytu w szpitalu) jest wyższy niż zazwyczaj z ubezpieczenia chorobowego, bo wynosi 100 proc. podstawy wymiaru (przeciętnego

wynagrodzenia lub przychodu za ostatnich 12 miesięcy kalendarzowych). Jeśli choroba się wydłuża, to chory może skorzystać ze świadczenia rehabilitacyjnego przysługującego maksymalnie przez 12 miesięcy. Ono również jest wyższe niż zazwyczaj i wynosi też 100 proc. naszego średniego wynagrodzenia.

ZUS pokrywa koszty leczenia stomatologicznego

Niewiele osób wie o tym, że z funduszu wypadkowego pokrywane są także koszty leczenia stomatologicznego i wykonania szczepień ochronnych (nierefundowanych na podstawie odrębnych przepisów), na które skierował ubezpieczonego lekarz orzecznik – na wniosek lekarza prowadzącego, a także koszty zakupów wyrobów medycznych poniesionych przez ubezpieczonego w wysokości nierefundowanej przez NFZ, czy badań, na które ubezpieczony został skierowany przez płatnika składek, np. pracodawcę, aby ustalić zawartość alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych w organizmie.

Po zakończeniu leczenia – odszkodowanie

Jeśli ubezpieczony w wyniku wypadku doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, może starać się o jednorazowe odszkodowanie. Przysługuje ono również uprawnionym członkom rodziny osoby zmarłej wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Wysokość jednorazowego odszkodowania to 20 proc. przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Obecnie 1

proc. stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wynosi 1431 zł. Stopień tego uszczerbku oraz jego związek z wypadkiem przy pracy ocenia lekarz orzecznik ZUS lub komisja lekarska, po zakończeniu leczenia lub rehabilitacji. Więcej informacji dotyczących wysokości kwot jednorazowego odszkodowania można znaleźć na stronie www.zus.pl.

Kiedy ZUS nie wypłaci świadczenia

Zakład nie przyzna świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, jeżeli zostało udowodnione, że ubezpieczony naruszył przepisy o ochronie życia i zdrowia umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Również w sytuacji, gdy poszkodowany przyczynił się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku, ponieważ był nietrzeźwy, pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych. Nie dotyczy to członków rodziny ubezpieczonego, którzy w takich przypadkach zachowują prawo do świadczeń.

Świadczenia nie przysługują ubezpieczonemu, który uległ wypadkowi, ani członkom jego rodziny jeśli poszkodowany prowadził firmę lub z taką osobą współpracował, bądź jest duchownym, który sam za siebie opłaca składki i występuje zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 1 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę (od 1 lipca 2024 r. 43 zł) – w dniu wypadku. Świadczenia nie przysługują do czasu, aż spłacona zostanie całość zadłużenia.

(red)

Region

Wypłacili ponad 62 mln zł na wyprawki szkolne

23 i 24 lipca do kolejnych rodziców trafiły pieniądze z programu Dobry Start. ZUS wypłacił już ponad 62,49 mln zł dla blisko 210 tys. dzieci. Od 1 lipca rodzice złożyli ponad 1,68 mln wniosków o świadczenie dla ponad 2,44 mln dzieci.



Nabór wniosków o Dobry Start ruszył 1 lipca. Dodatek w wysokości 300 zł przysługuje na każde uczące się w szkole dziecko w wieku do 20 lat, a jeśli ma orzeczoną niepełnosprawność, to do ukończenia 24 lat.

– We wtorek i środę wypłaty świadczenia trafią do kolejnych rodziców. Oznacza to, że łączna kwota wypłaconych świadczeń przekroczy 117 mln zł dla ponad 390 tys. dzieci. W ubiegłym roku w całej Polsce ZUS przekazał wsparcie przeznaczone na wyprawkę szkolną w łącznej kwocie

1 mld 380 mln zł dla prawie 4,6 mln dzieci – informuje Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego.

Nabór wniosków potrwa do końca listopada. Złożenie wniosku po tym terminie będzie możliwe tylko wtedy, gdy dziecko powyżej 20. roku życia uzyska po 30 listopada orzeczenie o niepełnosprawności. Najprostszym i najszybszym sposobem złożenia wniosku o tzw. 300 plus jest aplikacja mZUS, którą można pobrać bezpłatnie ze sklepów Google

Play i App Store.

Aby aktywować aplikację mobilną ZUS, należy połączyć ją ze swoim profilem na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Rodzice, którzy nie mają konta na PUE ZUS, wniosek o świadczenie mogą złożyć przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia. W ramach programu rodzice mogą otrzymać raz w roku 300 zł na zakup wyprawki szkolnej, czyli na przykład na zakup podręczników, zeszytów czy przyborów szkolnych.

(red), fot. ZUS

Wnioski o wsparcie „Aktywny rodzic” od października

REGION ▶ „Aktywny rodzic” to nowy program, który pomoże rodzicom godzić pracę z opieką nad dziećmi do lat trzech. Ruszy 1 października. Od tej daty opiekunowie będą mogli składać wnioski o jedno z trzech nowych świadczeń



Przyznawaniem i wypłatą wsparcia zajmie się Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

– Dla pracujących zawodowo rodziców przeznaczone jest świadczenie „aktywni rodzice w pracy”. Jeśli dziecko uczęszcza do żłobka, to będzie na nie przysługiwać świadczenie „aktywnie w żłobku”, które zastąpi dotych-

czasowe dofinansowanie żłobkowe z ZUS-u. Trzeci rodzaj wsparcia to świadczenie „aktywnie w domu”, które zastąpi rodzinny kapitał opiekuńczy i obejmie także pierwsze dziecko – wyjaśnia Katarzyna, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego. Prawo do świadczeń nie zależy od dochodów rodziny.

Program wystartuje 1 października. Od tego dnia będzie można składać wnioski o nowe świadczenia. Ustawa jest wdrażana zgodnie z przyjętym planem. ZUS ma doświadczenie w realizowaniu takich dużych projektów i będzie gotowy do obsługi tego zadania.

– Wnioski można będzie składać tylko elektronicznie od 1 października 2024 r. Po weryfikacji danych (za miesiąc – październik, które są składane przez pracodawcę 5, 15 i 20 dnia każdego miesiąca) Zakład planuje pierwsze wypłaty na przełomie listopada i grudnia. Z szacunków wynika, że z programu Aktywny rodzic będzie mogło skorzystać ponad 570 tys. dzieci w wieku od 1 do 3 roku życia. Rządowe rozwiązania mają ułatwić rodzicom pogodzenie zadań związanych z rodzicielstwem i aktywnością zawodową – podkreśla rzeczniczka.

Aktywni rodzice w pracy

O świadczenie „aktywni ro-

dzice w pracy” będą mogli wystąpić rodzice i opiekunowie, którzy są aktywni zawodowo. Obejmie dzieci od 12 do 35 miesiąca życia, które nie chodzą do żłobka, przedszkola, klubu dziecięcego i nie są pod opieką dziennego opiekuna. Świadczenie wyniesie 1500 zł miesięcznie na dziecko lub 1900 zł, jeżeli maluch ma odpowiednie orzeczenie o niepełnosprawności.

Aktywnie w żłobku

Na dzieci, które uczęszczą do żłobka, klubu dziecięcego lub są pod opieką dziennego opiekuna, będzie przysługiwać świadczenie „aktywnie w żłobku”. To wsparcie zastąpi dotychczasowe dofinansowanie żłobkowe z ZUS-u. – Świadczenie, które zacznie obowiązywać od początku października będzie wyższe od dotychczasowego, bo obecne „żłobkowe” wynosi do 400 zł miesięcznie. Nowe wsparcie pokryje koszty do 1500 zł miesięczne. A w przypadku dziecka z odpo-

wiednim orzeczeniem o niepełnosprawności kwota dofinansowania wyniesie nawet 1900 zł – dodaje Katarzyna Krupicka.

Aktywnie w domu

Trzeci rodzaj świadczenia to „aktywnie w domu”. Będzie przysługiwać na każde dziecko w rodzinie, w wieku od 12 do 35 miesiąca życia. Zastąpi dotychczasowy rodzinny kapitał opiekuńczy, ale w odróżnieniu od RKO obejmie także pierwsze dziecko. Świadczenie wyniesie po 500 zł miesięcznie. Łączna kwota do wykorzystania na jedno dziecko w okresie od 12 do 35 miesiąca życia dziecka wyniesie 12 tys. zł.

W danym miesiącu na dziecko będzie można pobierać tylko jeden rodzaj świadczenia z programu „Aktywny rodzic”. Będzie można jednak zastąpić jeden rodzaj wsparcia drugim, na przykład gdy zmieni się sytuacja zawodowa wnioskodawcy.

(red), fot. ZUS

Region

Rośnie liczba pracujących emerytów

Liczba czynnych zawodowo seniorów od kilku lat stale rośnie. W 2018 roku w całym kraju pracujących emerytów było 747 tys., a pod koniec 2023 roku 854 tys. W ciągu ostatnich 5 lat wzrost nastąpił o 14 proc.

– W województwie kujawsko-pomorskim w 2018 roku na 1000 seniorów z prawem do emerytury 116 w dalszym ciągu kontynuowało zatrudnienie. W całym kraju to 131 osoby. W 2023 roku liczba aktywnych zawodowo emerytów z prawem do świadczenia wzrosła i wynosi odpowiednio 119 osób na każdy 1000 emerytów w regionie i 136 zatrudnionych w całym kraju – informuje Katarzyna Krupicka regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego.

Wśród pracujących emerytów na koniec ubiegłego roku przeważały kobiety i stanowiły 57,8 proc. spośród zatrudnionych seniorów. Ponad 96 proc. to osoby w wieku 60/65 lat i więcej. Średni wiek pracujących emerytów wyniósł 67 lat i 3 miesiące. Dla mężczyzn było to 68 lat i 9 miesięcy, dla kobiet – 66 lat i 1 miesiąc.

W gronie zatrudnionych emerytów największą grupą



są osoby pracujące na umowę o pracę, stanowią one 39,1 proc. ogółu tej zbiorowości. Osoby prowadzące pozarolniczą działalność to 29,3 proc., a osoby pracujące na umowę zlecenia – 25,7 proc.

– Pracownicy w wieku emerytalnym stanowią bardzo cenne źródło wiedzy. Ich doświadczenie zawodowe sprawia, że pracodawcy bardzo chętnie zatrudniają w swoich zespołach tak doświadczoną kadrę. Poza

tym dla samych pracowników świadomość, że chcą, a nie muszą pracować, sprawia, że praca jest dla nich przyjemnością, a nie obowiązkiem – dodaje rzeczniczka.

Najwięcej pracujących

emerytów zatrudnianych jest u płatników świadczących usługi związane z opieką zdrowotną i pomocą społeczną. Stanowią oni 15,6 proc. pracujących emerytów. Kolejny najczęściej zatrudniający seniorów sektor naszej gospodarki, to działalność związana z handlem hurtowym i detalicznym, naprawą pojazdów samochodowych i motocykli-13,6 proc.

Liczba pracujących seniorów podlegających, chociaż ubezpieczeniu zdrowotnemu w kraju stanowi 13,6 proc. spośród osób, które uzyskały prawo do emerytury. Najwięcej z nich zamieszkuje województwa: mazowieckie (16,3 proc.), wielkopolskie (15,2 proc.) oraz śląskim i dolnośląskie (po 14,8 proc.), najmniej natomiast województwo podkarpackie (8,9 proc.). W województwie kujawsko-pomorskim 11,9 proc. emerytów w dalszym ciągu kontynuuje zatrudnienie.

(red), fot. ZUS

Sportowy weekend na skępskiej plaży

SIATKÓWKA ▶ Miniony weekend w Skępem upłynął pod znakiem aktywności fizycznej. To za sprawą zorganizowanych Otwartych Mistrzostw Zrzeszenia LZS Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Siatkówce Plażowej. Turniej odbył się na skępskich „Sprężynkach”



To miały być dwa dni sportowych zmagañ. W sobotę planowano turniej piłki plażowej, w którym po przeciwnym stronomach siatki stanąć miały kobiety... jednak z powodu zbyt małego zainteresowania i braku żeńskich ekip tę część odwołano. W niedzielę natomiast w plażówkę zagraли mężczyźni.

W rozgrywkach pierwszeństwo startu mieli zawodnicy z województwa kujawsko-pomorskiego. Siatkarze grali systemem brazylijskim, który uważany jest za jeden z najbardziej sprawiedliwych systemów gry, gdyż pierwsza porażka nie wyklucza w nim żadnej z par. Przegrana para odpada z zawodów dopiero po drugiej porażce.

Organizatorem turnieju było Kujawsko-Pomorskie Zrzeszenie LZS w Toruniu, LZS Jastrzębie oraz Miasto i Gmina Skępe. Celem rozgrywek była popularyzacja gry w piłkę plażową oraz, jak w każdych zawodach, wyłonienie najlepszych drużyn. Zawodnikom zostały



wręczone nagrody za I, II i III miejsce. Uczestnicy otrzymali puchary, medale, a także nagrody rzeczowe z rąk m.in. samorządowców z burmistrzem Rafałem Gońbiewskim na czele.

Wyniki wśród mężczyzn przedstawiają się następująco:

I miejsce – drużyna ze Skę-

pego (Piotr Cyta, Przemysław Cyta)

II miejsce – drużyna z Wielkiej Nieszawki (Maks Kubiak, Aleks Kubiak)

III miejsce – drużyna ze Skępego (Cezary Jaks, Mirosław Ciechacki)

Tekst i fot.
(Milena Bednarz-Gajus)

